DOI: 10.31648/pw.11459

Barbara Góra
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-0480-8376
John Paul II Catholic University of Lublin

DEMONOLOGIA SŁOWIAŃSKA JANA WAGILEWICZA. PRZYCZYNEK DO BADAŃ NAD NIEWYDANYM DZIEŁEM XIX-WIECZNEJ ETNOGRAFII

Slavic Demonology by Jan Wagilewicz: A preliminary discussion of an unpublished work of 19th-century ethnography

Abstract: The article is a preliminary discussion of *Slavic Demonology* by Jan Wagilewicz (1811-1866), a prominent 19th-century Galician researcher of the Slavic past. Despite its scholarly significance, this work remains unpublished and largely unrecognized. The author of the article presents a literature review, Wagilewicz's manuscripts and publications on demonological topics, and later issues with identifying some of these texts. Furthermore, she discusses examples where Adam Mickiewicz incorporated Wagilewicz's published works into lectures at the Collège de France, as well as Oskar Kolberg's use in *Lud*. By examining studies of literature in various languages and conducting archival research at the Vasyl Stefanyk National Scientific Library of Ukraine in Lviv, she contemplates the true shape of Wagilewicz's *Slavic Demonology*. She suspects that the primary manuscript of the work remains undiscovered and should still be sought after.

Keywords: Jan Wagilewicz, *Slavic Demonology*, Adam Mickiewicz, Oskar Kolberg, ethnography

Wstęp

Badaniem spuścizny XIX-wiecznego galicyjskiego pisarza i uczonego Jana Wagilewicza (1811-1866), znanego również jako Iwan Wahyłewycz (Іван Вагилевич) i podpisującego się często słowiańskim pseudonimem Dalibor, zajmuję się już od kilku lat. Ten związany zarówno z „Ruską Trójcą", jak i lwowskim Ossolineum tworzący równolegle w języku polskim i ukraińskim filolog, etnograf, językoznawca, tłumacz, historyk, archiwista i archeolog, a przede wszystkim znakomity badacz Słowiańszczyzny – wiele ze swoich prac pozostawił w rękopisach, rozrzuconych dziś po archiwach Ukrainy, Rosji i Polski. Jego biografii, problemowi niewielkiej

liczby publikacji ogłoszonych drukiem oraz niemalże całkowitemu zanikowi pamięci o uczonym we współczesnej kulturze polskiej (w przeciwieństwie do ukraińskiej) poświęciłam swój wstępny artykuł zatytułowany *Jan Wagilewicz – zapomniany autor niewydanych rękopisów* (Góra 2023). Jego istotną część, obok bogatej literatury przedmiotu w kilku językach, stanowi chronologiczny wykaz utworów i prac Wagilewicza wydanych od XIX do XXI w. po polsku, ukraińsku, czesku i rosyjsku oraz zestawienie najważniejszych polskojęzycznych i przeważnie związanych ze Słowiańszczyzną archiwaliów pisarza.

Obecną pracą – mającą również charakter jedynie przyczynkowy – staram się uzupełnić kolejny brak w polskim piśmiennictwie naukowym, przybliżając Czytelnikowi jedno z ważniejszych niewydanych i zarazem pionierskich dzieł Wagilewicza *Demonologię słowiańską*. Cel artykułu, pełniącego rolę swoistego wstępu do *Demonologii słowiańskiej* (której wydanie krytyczne dopiero mi się marzy), to przede wszystkim: zapoznanie Czytelnika ze stanem badań; omówienie odnoszących się do dzieła rękopisów i druków Wagilewicza, zaprezentowanie ich polskich kontynuacji kulturowych oraz wyjaśnienie funkcjonujących w literaturze błędów związanych z identyfikacją tekstów uczonego; a na koniec próba odpowiedzi na pytanie, czy znany jest prawdziwy kształt Wagilewiczowskiej *Demonologii słowiańskiej.*

Zainteresowanie Wagilewicza mitologią niższą Słowian zrodziło się z jego fascynacji przeszłością Słowiańszczyzny oraz folklorem galicyjskim. Było poniekąd konsekwencją lektury prac Zoriana Dołęgi Chodakowskiego, szczególnie rozprawy *O Sławiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, która wywarła wpływ na całe ówczesne środowisko lwowskie, przodujące na ziemiach polskich w latach 30. XIX w. (w epoce tzw. przedkolbergowskiej) w dziedzinie słowianoznawstwa (Górski 1970, 308 i n.; Kyrchyv 1990, 42). Sprawy mitologii słowiańskiej zaprzątały wówczas umysły całego europejskiego świata naukowego – jej ułożenie postulował jeszcze w 1823 r. badacz starożytności galicyjskich Dionizy Zubrzycki (Górski 1970, 318), a przygotowania Wagilewicza do napisania *Demonologii* zostały natychmiast zauważone przez wybitnych słowianoznawców: Michała Pogodina i Pawła Szafarzyka (a być może nawet zostały przez nich zainspirowane). Dowodem na zainteresowanie sławnych badaczy pracą młodszego kolegi jest m.in. treść listu Wagilewicza do Szafarzyka z 1838 r. (Bryk 1921, 22) czy notatka Pogodina na łamach „Moskwitianina" w 1841 r. donosząca, że „Pan Wagilewicz zebrał już wiele materiałów do *Demonologii…*" (Pogodin 1841, 635). Świat naukowy spodziewał się po tym dziele ujęcia całościowego, systematycznego, gdyż dotychczasowe publikacje – np. *Lud polski, jego zwyczaje, zabobony* Łukasza Gołębiowskiego (1830) czy *Klechdy. Starożytne podania i powieści ludu polskiego i Rusi* Kazimierza Władysława Wójcickiego (1837) – traktowały temat pobieżnie i skupiały się głównie na charakterystyce poszczególnych postaci bez próby ich klasyfikacji. Jednakże tę tak rewelacyjnie zapowiadającą się rozprawę naukową Wagilewicza

Karol Estreicher w *Encyklopedii powszechnej* Orgelbranda wydanej rok po śmierci uczonego wymieniał wśród jego dzieł niewydanych (Estreicher 1867, 303 i n.).

W wyniku studiów nad literaturą i kwerendy archiwalnej we Lwowie ustaliłam, że Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka (dawne Ossolineum) przechowuje w swoich zbiorach rękopisy Wagilewicza odnoszące się do *Demonologii słowiańskiej*. Udało mi się odnaleźć również, głównie dzięki informacjom zawartym w ukraińskiej bibliografii prac członków „Ruskiej Trójcy" (Il'nyts'ka 1993), kilka związanych z tematyką demonologiczną publikacji Wagilewicza na łamach czasopism – były to trzy artykuły w języku czeskim: *O upjrech a wid'mách* (Wahylewič 1840), druga część rozprawy *Huculové, obyvatele vychodniho pohoři karpatskeho* (Wahylewič 1839), *Bojkowé, lid ruskoslowanský w Haličjch* (Wahylewič 1841) oraz dwa artykuły w języku polskim: *Pogrzeb u Słowian* (Wagilewicz 1841) i *Szełudywy Buniak* (Wagilewicz 1844b).

Tekst o Hucułach wydano jeszcze dwukrotnie: po polsku – *O mieszkańcach wschodniej części gór Karpackich* (Wagilewicz 1844a) i po rosyjsku – *Gutsuly, obitateli vostochnoy otrasli karpatskikh gor* (Vagilevich 1855). Artykuł o Bojkach ukazał się w języku ukraińskim już w kolejnym stuleciu: *Boyky, rus'ko-slov'yans'kyy lyud u Halychyni* (Vahylevych 1978).

1. Stan badań

Nie natrafiłam dotąd na żaden polskojęzyczny tekst omawiający Wagilewiczowską *Demonologię słowiańską* jako całość, poza krótkimi wzmiankami u Estreichera (1867, 303-304), W. Mokrego (1981, 155) i Ł. Kozaka (2023, 96). Zazwyczaj pisano ogólnie o etnograficznej działalności Wagilewicza w ramach „Ruskiej Trójcy" i jego udziale w wydaniu „Rusałki Dnistrowej" (Gałyga 1992, 87-88; Górski 1970, 342-343). Informacji o dziele Wagilewicza nie znalazłam również u polskich kontynuatorów tematyki demonologicznej (poza Kozakiem): ani w XIX w. (Federowski 1897; Nowosielski 1857; Podbereski 1880; Szyc 1865), ani w XX (Brückner 1918, 1924; Dobrjański [Demonologia ludu ukraińskiego]; Gieysztor 1982; Moszyński 1934), ani też w XXI (Baranowski 2019; Kosiński 2019; Pełka 2022; Podgórscy 2000; Zych | Vargas 2022). Natomiast szczególne zainteresowanie badaczy polskich wzbudził artykuł Wagilewicza *O upiorach i wiedźmach* opublikowany w „Časopisie českého Museum" (Wahylewič 1840). O nim wspominał Mickiewicz w wykładach paryskich, co zauważyli: Bronisław Trentowski (Linker 1998, 118), L. Płoszewski (Mickiewicz 1934, 239-240; 351-353), M. Wantowska (1958, 217, 535), M. Janion (2017, 134-135, 141, 156, 158) i Kozak, który w swojej książce poświęcił tej rozprawie wyjątkowo dużo miejsca (Kozak 2023, 95-97, 225, 239, 245), określając ją jako „pierwszą pracę naukową na temat upiorów, która – bazując przede wszystkim na materiale etnograficznym zebranym przez autora – przedstawia podejście zbliżone

do nowoczesnej antropologii" (Kozak 2023, 95). Ale przede wszystkim właśnie ten artykuł oraz chronologicznie wcześniejszy o Hucułach (w tym samym czeskim czasopiśmie) zwróciły uwagę Oskara Kolberga, który osobiście przetłumaczył oba teksty na język polski i wykorzystał je, opatrując przypisami, w swoim *Ludzie*.

O wiele więcej na temat *Demonologii słowiańskiej* napisano po stronie ukraińskiej, gdzie pamięć o Wagilewiczu jest ciągle żywa. Badacze akcentują przede wszystkim zasługi uczonego dla etnografii ukraińskiej jako jednego z ojców „karpatoznawstwa" – pisząc o demonologii *słowiańskiej*, Wagilewicz korzystał bowiem z przykładów zgromadzonych wśród najbliższych mu terytorialnie Hucułów i Bojków, których obyczaje zakonserwowały według niego najpełniej dawne wspólne dla całej Słowiańszczyzny wierzenia (Wahylewič 1839, 53; 1841, 64). Do ważniejszych należy praca R. Kyrchyva o działalności etnograficznej „Ruskiej Trójcy" (Kyrchyv 1990), w której znalazło się również miejsce dla szczegółowego omówienia odnoszących się do *Demonologii słowiańskiej* rękopisów Wagilewicza zgromadzonych w Bibliotece im. W. Stefanyka we Lwowie oraz jego publikacji drukiem. Badacz chwalił prace uczonego za nowatorskie podejście polegające na uwzględnieniu materiału ze wszystkich kultur słowiańskich i ukazaniu go w ramach systemu indoeuropejskiego, a nawet szerzej, oraz za oparcie się na dotychczasowych osiągnięciach w nauce (Kyrchyv 1990, 170-172). Wagilewicz zapoczątkował jego zdaniem naukowe badanie demonologii Hucułów i Bojków, charakteryzując całą galerię postaci demonicznych, unaocznił ich związek ze starożytnymi wierzeniami przedchrześcijańskimi oraz ukazał rysy wspólne dla całej Słowiańszczyzny i specyfikę regionalną (Kyrchyv 190, 139). Kyrchyv wysoko ocenił zastosowaną przez Wagilewicza metodologię, zasady systematyki i klasyfikacji materiału. Opierając się na treści rękopisu *Demonologii słowiańskiej*, zaprezentował przedstawiony przez uczonego podział tej gałęzi nauki na trzy wielkie grupy: *demonologię ludzką* – związaną z wyobrażeniami o nadprzyrodzonej sile i niezwykłych transformacjach istot ludzkich (jak: upiory, wiedźmy, wilkołaki, stradczęta), *demonologię żywiołową* – mówiącą o towarzyszących powszedniemu życiu człowieka fantastycznych uosobieniach sił i zjawisk przyrody (jak: majki, dziwożony, didki, latawce) i *demonologię symboliczną* – zajmującą się upersonifikowanymi siłami nadprzyrodzonymi (jak: anioł, diabeł) (Kyrchyv 190, 170-171). Trzy lata później H. Dem'yan w swojej poświęconej w całości Wagilewiczowi monografii, omawiając podobnie jak jego poprzednik zawartość rękopiśmiennego zbioru pisarza we Lwowie, kilka stron poświęcił również opisowi wymienionych przeze mnie wcześniej artykułów demonologicznych wraz z podaniem miejsca przechowywania ich polskich rękopiśmiennych pierwowzorów (Dem'yan 1993, 105-124). Obaj z Kyrchyvem zwrócili też uwagę, że publikacja *O upjrech a wid´mách* to jeden z rozdziałów *Demonologii słowiańskiej* (Dem'yan 1993, 120; Kyrchyv 1990, 172). O tym, że zainteresowanie pracą Wagilewicza w Ukrainie nie słabnie, świadczy opublikowana już w drugiej dekadzie XXI w. książka

N. Voytovych o demonologii Bojkowszczyzny, w której badaczka opisała rozprawę Wagilewicza o Bojkach, nazywając ją „nadal jednym z najcenniejszych źródeł" w tej dziedzinie (Voytovych 2015, 12-13).

2. Omówienie tekstów demonologicznych Wagilewicza

Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że Lwowska Biblioteka im. W. Stefanyka materiały odnoszące się do *Demonologii słowiańskiej* Wagilewicza – skreślone przede wszystkim w języku polskim – przechowuje w poświęconym pisarzowi zbiorze F19. W jednej z teczek, zatytułowanej właśnie „Demonologia słowiańska" (Wagilewicz F19-39), wśród czterdziestu kilku częściowo czystopiśmiennych kart znajduje się wstęp historyczny do dzieła oraz dwa rozdziały poświęcone tematom szczegółowym: *Upiory i Widmy* (zaprezentowany w czeskim artykule *O upiorach i wiedźmach*) oraz *Wilkołaki*. Kolejna: „Zarysy do demonologii" (Wagilewicz F19-36) to kilkanaście kart zawierających kontynuację opisu poszczególnych istot demonicznych. Jednakże na niektórych stronach widnieje jedynie hasło, więc całość sprawia wrażenie roboczego i niedokończonego skoroszytu czy słowniczka pojęć do wykorzystania w pracy. „Kronika ludu z Demonologii słowiańskiej" (Wagilewicz F19-49) to natomiast kilkadziesiąt kart różnego stopnia czytelności swoistej antologii tekstów etnograficznych podzielonych systematycznie na działy: demonologię ludzką, żywiołową i symboliczną. W teczce „Różne zapisy do Etnologii słowiańskiej" (Wagilewicz F19-38) wśród prawie stu kart w językach polskim, niemieckim, ukraińskim i łacińskim znajdują się m.in. „Wypiski do Demonologii z prac różnych autorów".

Jeśli chodzi natomiast o publikacje (pierwodruki) Wagilewicza, to artykuł, który tak zainteresował polskich badaczy: *O upiorach i wiedźmach* (Wahylewič 1840), będący równocześnie jedynym wydanym rozdziałem *Demonologii słowiańskiej*, stanowi przede wszystkim całościowe studium dwóch konkretnych postaci ze świata wierzeń słowiańskich należących do działu demonologii ludzkiej. *Upiory* i *wiedźmy* (nazywane też upiorzycami) różnią się według Wagilewicza w zasadzie jedynie płcią i postaciami, pod jakimi mogą występować (upiór: koń, wilk, pies, wieprz królik, kogut, kruk, żmija, suchy bez; wiedźma: kobyła, krowa, kotka, świnia, koza, sroka, motyl, maliny) (Wahylewič 1840, 239). Obie charakteryzują się bladą i wychudłą twarzą, błyszczącymi oczami o złym spojrzeniu, wężowym ogonem i dłońmi porośniętymi jasnym meszkiem, zaś po śmierci puchną, twarz im czerwienieje, oczy nie dają się zamknąć, a zęby zgrzytają (Wahylewič 1840, 238). Ale najważniejsze, co ich łączy, to posiadanie w jednym ciele podwójnej duszy i podwójnego serca: ludzkich i diabelskich (Wahylewič 1840, 239). W życiu ziemskim są z pozoru zwykłymi ludźmi: rosną, płodzą dzieci, kochają, starzeją się i umierają. Po śmierci jednak do głosu dochodzi

dusza diabelska, która, opuszczając martwe ciało, wędruje po świecie, wypijając krew z dzieci, niszcząc plony, sprowadzając zarazę (Wahylewič 1840, 240-241), ale także obcując cieleśnie z żywymi (dzieci z takiego związku rodzą się bez kości) (Wahylewič 1840, 245). Wagilewicz podaje wiele przykładów konkretnych, zasłyszanych u okolicznego ludu, opowieści dotyczących szkód wyrządzanych przez upiory i wiedźmy i sposobów radzenia sobie z nimi (na czele z przebijaniem ciała kołkiem osinowym i paleniem w ogniu cierniowym). Artykuł stanowi też studium porównawcze uwzględniające różnice w wierze i nazewnictwie obecne u różnych narodów słowiańskich. Wagilewicz, kierując się dialektycznym rozumieniem świata, wyprowadza etiologię słowiańskiej demonologii ze współdziałania dwóch żywiołów, jakimi były: podziw dla sił przyrody i ludzka wyobraźnia (Wahylewič 1840, 232). W naukowy opis wplata też jednak elementy światopoglądu chrześcijańskiego – źródeł demonologii ludowej szukając również w „myśli chorej i drażliwej" i łącząc jej powolne gaśnięcie z postępem oświaty, która wykorzenia z umysłów „wytwory tej chorobliwej wyobraźni", a wśród rekwizytów służących do walki z osobami o cechach demonicznych wymienia przedmioty kultu religijnego: Pismo Święte czy krzyż (Wahylewič 1840, 236-237).

Z kolei w artykule *Huculové*, omawiającym różne aspekty życia tej karpackiej grupy etnicznej (Wahylewič 1839), zaznajamia czytelnika z wyobrażeniami słowiańskich istot demonicznych jedynie dotychczas nieznanych lub znanych częściowo czy błędnie (Wahylewič 1839, 54). Podaje nazwę istoty używaną przez Hucułów wraz z wersjami w innych językach słowiańskich oraz opis: płeć, wygląd, możliwe postaci i zachowanie, środki zaradcze. Poza wiedźmą (Wahylewič 1839, 56-57) i *stradczętami* (dzieci przedwcześnie urodzone i pochowane bez chrztu, nawiedzające rodzinę i sąsiadów pod postaciami aniołków lub różnych ptaków) (Wahylewič 1839, 55-56) – należącymi do demonologii ludzkiej, pozostałe istoty są częścią demonologii żywiołowej: *letawica* (zły duch spadający na ziemię jako gwiazda przemieniająca się w młodzieńca bądź dziewicę rozkochujących w sobie przedstawicieli odmiennej płci i wywodzących ich na manowce) (Wahylewič 1839, 54-55), *dido* (pilnujący domostwa niski, szpetny i nieco złośliwy długobrody dziad z dużą głową) (Wahylewič 1839, 56), *majki* (pożyteczne i piękne panny biegające nocną porą po polach i sadach, dbające o urodzaj) (Wahylewič 1839, 57-60), *dziwożony* (złośliwe istoty o oziębłym i nieczułym sercu, chciwe i obojętne, zabijające szczekaniem, porywające niemowlęta i podrzucające w zamian swe brudne rozkrzyczane dzieci) (Wahylewič 1839, 60-62).

W artykule o Bojkach (Wahylewič 1841) Wagilewicz uzupełnia demonologiczny świat Słowiańszczyzny o dwie nowe postaci z obszaru demonologii żywiołowej: *jazię* (pol. jędza, ros. Baba Jaga: żyjąca w lesie zła istota żywiąca się niemowlętami, porywająca piękne dziewczęta i zabijająca młodzieńców, by przystroić ich głowami parkan wokół swego domostwa) (Wahylewič 1841, 66) oraz *didki* (mieszkające w piecu duchy opiekuńcze domowego ogniska zajmujące się zasiewami, bydłem,

pasieką itd., usługi których są uwarunkowane szeregiem zasad i przechodzą z gospodarza na syna; didka można kupić, sprzedać lub wyhodować, a opuszczony przenosi się na bagna, gdzie dziczeje) (Wahylewič 1841, 64-66).

Pewne nawiązanie do wyżej przedstawionej tematyki zawiera też wspomniana już publikacja Wagilewicza: *Pogrzeb u Słowian* (Wagilewicz 1841), w której autor omawia wyobrażenia na temat życia pośmiertnego ludzi dobrych i przypominającego pod niektórymi względami los upiorów – ludzi złych, błąkających się po śmierci w pobliżu własnych domostw, w jaskiniach czy na bagnach pod postaciami koni, krów, psów, kotów, owiec lub świń (Wagilewicz 1841, 656). Bohater artykułu *Szełudywy Buniak* jest natomiast pół człowiekiem, pół diabłem (Wagilewicz 1844b).

3. Kłopoty z identyfikacją tekstów demonologicznych Wagilewicza

Wagilewiczowski artykuł *O upiorach i wiedźmach* (Wahylewič 1840) zwrócił uwagę Adama Mickiewicza już wkrótce po opublikowaniu w „Časopisie českého Museum" i był przedmiotem wykładów wygłoszonych przez wieszcza na początku 1841 r. w Collège de France w ramach kursu pierwszorocznego. W lekcji 15 poeta omówił na podstawie Wagilewicza problem podwójnej duszy upiorów (Mickiewicz 1934, 239-240: Wahylewič 1840, 233), uzupełniając tę wiedzę w lekcji 20 przytoczeniem opowiadania o kotce-upiorze (Mickiewicz 1934, 351-353: Wahylewič 1840, 247-248). Zastanowiło mnie jednak, że chociaż powojenne polskie edycje *Literatury słowiańskiej* Mickiewicza mówią o pisarzu Daliborze, to w wydaniach z XIX i początków XX w. zamiast Dalibora czy Wagilewicza figuruje „Malianowić". Wzbudziło to moją wątpliwość, kogo tak naprawdę Mickiewicz miał na myśli. Wyjaśnienie znalazłam jednak w przypisach Płoszewskiego do jedynego ocalałego po drugiej wojnie światowej egzemplarza wydania z 1934 r. kursu pierwszorocznego Mickiewicza:

> Nazwisko [Wagilewicza] (a raczej pseudonim) zostało przekręcone w notach [słuchaczy wykładów wygłaszanych przez Mickiewicza z pamięci i nigdy przez niego niezapisanych]: Daliborg, Dalibon, Daligor. Wrotnowski [w 1843 roku] wprowadził tu w przekładzie nazwisko Malianowić, co przeszło i do wydania francuskiego i spowodowało zamęt: bo „Maglanovich" to fikcyjny guślarz serbski z *la Guzla* Mériméego (obacz wykład 22). Wrotnowski wziął widocznie za źródło Mickiewicza notatkę prozaiczną w *Guzli* o wierze w upiory („Sur le vampirisme") i przypisał ją „Malianowiciowi", któremu poświęcona była notatka inna (Mickiewicz 1934, 239).

O tym, że artykuł Wagilewicza *O upiorach i wiedźmach* wykorzystał również Kolberg w swoim *Ludzie*, pisali Płoszewski (Mickiewicz 1934, 239), Janion (2017, 156), L. Il'nyts'ka (1993, 267). Tu jednak zauważyłam kolejny problem: badacze ci jako miejsce lokalizacji tekstu wskazywali jedynie tom trzeci *Pokucia*

(Kolberg 1963). Rękopis tłumaczenia artykułu z języka czeskiego na polski (Kolberg [O upiorach i widmach]), noszący ślady mozolnej pracy nad przekładem (skreślenia, dopiski), znalazłam faktycznie w tece zatytułowanej „Pokucie" wśród materiałów pozostałych po etnografie. Jednak po sięgnięciu do *Ludu* Kolberga stwierdziłam, że rozprawa Wagilewicza *O upiorach i wiedźmach* trafiła nie do jednego, a do dwóch tomów dzieła. We wspomnianym już tomie trzecim *Pokucia* (Kolberg 1963) Kolberg zamieścił fragment o dwóch zjawiskach nadprzyrodzonych należących do działu demonologii żywiołowej, jakimi były: *Mór* i *Zaraza* (Kolberg 1963, 94 i n.: Wahylewič 1840, 244 i n.), a w przypisach do dalszej części książki podał informacje natury ogólnej i obszerne ustępy opisujące różne historie z udziałem upiorów i wiedźm (Kolberg 1963, 205-216: Wahylewič 1840, 232 i n.). Ale również w tomie drugim *Rusi Karpackiej* (Kolberg 1971), wydanym z rękopisu ponad 80 lat po śmierci etnografa, znalazł się obszerny nieopublikowany wcześniej kilkustronicowy fragment przekładu omawianego tutaj artykułu (Kolberg 1971, 427 i n.: Wahylewič 1840, 232, 240, 243-246, 248-249, 251-252, 256) wraz z charakterystycznym wstępem: „Myśl chora i drażliwa dostarczyła przedmiotu do rozwoju demonologii ludzkiej…" (Kolberg 1971, 427: Wahylewič 1840, 232). O tym drugim fakcie można przeczytać jedynie we wstępie M. Tarko do tomu pierwszego *Rusi Karpackiej* (Kolberg 1970, XXXIX).

Stwierdziłam jednak, że Kolberg – o czym już badacze nie wspominają – przetłumaczył z czeskiego także dotyczący demonologii duży fragment artykułu Wagilewicza *Huculové* (Wahylewič 1839) i przekład ten, jak i poprzedni, trafił do rękopiśmiennej teki „Pokucie" (Kolberg [Hucułowie]), a jego fragmenty znalazły się we wspomnianych już dwóch częściach *Ludu*. W tomie trzecim *Pokucia* (Kolberg 1963) Kolberg zamieścił opisy postaci demonicznych takich jak majki (Kolberg 1963, 97 i n.: Wahylewič 1839, 57 i n.), dziwożony (Kolberg 1963, 100 i n.: Wahylewič 1839, 60 i n.), stradczęta (Kolberg 1963, 102: Wahylewič 1839, 55), letawica (Kolberg 1963, 103: Wahylewič 1839, 54 i n.), dido (Kolberg 1963, 104 i n.: Wahylewič 1839, 56); zaś w tomie drugim *Rusi Karpackiej* znalazły się ogólne informacje o wierze Hucułów w „żywot wyższy nadprzyrodzony" i ustęp o wiedźmach (Kolberg 1971, 431 i n.: Wahylewič 1839, 53 i n.). Z tekstem *Huculové* w *Ludzie* wiążą się liczne pomyłki identyfikacyjne – był zazwyczaj brany za artykuł *O upjrech a wid´mách*. Kolberg jako pierwszy pomylił oba teksty w tomie trzecim *Pokucia* (Kolberg 1963, 97 i n.), później redaktor tomu drugiego *Rusi Karpackiej* raz podawał w przypisach do ustępów pracy o Hucułach jej prawidłowy tytuł (Kolberg 1971, 431), raz tytuł drugiej z omawianych rozpraw (Kolberg 1971, 433). Źródłem tych błędów mogło być niezbyt staranne opisanie przez Kolberga kart rękopisu przekładu – tylko pierwszy z dwóch znajdujących się w tece „Pokucie" tekstów (*O upiorach i wiedźmach*) został przez niego opatrzony tytułem i informacjami bibliograficznymi, co mogło spowodować, że sam w końcu zaczął uważać oba teksty za jeden (Kolberg 1963 97 i n.). Muszę dodać, że odnalezienie i zidentyfikowanie wszystkich fragmentów

artykułów demonologicznych Wagilewicza w *Ludzie* sprawiło mi sporo trudności. Poza mylnym cytowaniem Kolberg przełożone przez siebie z języka czeskiego teksty potraktował w sposób twórczy: informacje zawarte w przypisach niejednokrotnie wciągnął do tekstu głównego, a te znajdujące się w podstawowej treści artykułu wrzucił do przypisów, całość pociął na części, zmieniając ich kolejność oraz mieszając z ustępami prac innych autorów i własnymi przemyśleniami, co sprawiło, że czasami trudno było zorientować się, kto jest autorem poszczególnych zdań. Nie pomagały też błędy uczynione przez poprzedzających mnie badaczy czy redaktorów części *Ludu* wydanych już po śmierci etnografa.

Ostatni zauważony przeze mnie problem związany z identyfikacją demonologicznych tekstów Wagilewicza dotyczy pracy Wantowskiej. Autorka w przypisach odsyła czytelnika do artykułu *O upiorach i wiedźmach*, cytując jednak konsekwentnie *Pogrzeb u Słowian* (Wantowska 1958 281 i n.: Wagilewicz 1841, 656 i n.).

Zakończenie: pytanie o prawdziwy kształt *Demonologii słowiańskiej* Wagilewicza

Po omówieniu zapowiedzianych we *Wstępie*: stanu badań, tekstów demonologicznych Wagilewicza, ich polskich kontynuacji kulturowych i kłopotów z identyfikacją – na koniec należałoby zastanowić się, czy materiały, jakie do tej pory zostały odnalezione, to faktycznie jedyne ślady Wagilewiczowskiej monografii.

Badacze ukraińscy są zdania, iż Wagilewicz pracy nad *Demonologią słowiańską* nie ukończył, a rękopis dzieła zawiera tak właśnie zatytułowana teczka (Wagilewicz F19-39) znajdująca się w Bibliotece im. W. Stefanyka we Lwowie (Dem'yan 1993, 120; Kyrchyv 1990, 170; Voytovych 2015, 13). Z zaplanowanej całości powstał według nich jedynie wstęp historyczno-filozoficzny i opublikowany następnie w „Časopisie českého Museum" rozdział o upiorach i wiedźmach (Dem'yan 1993, 120; Kyrchyv 1990, 172). Kyrchyv wysoko ocenił tę część rozprawy i wyraził opinię, że widocznie w taki właśnie sposób miał zostać opracowany pozostały materiał (Kyrchyv 1990, 173). Rękopisy znajdujące się w innych omówionych przeze mnie teczkach tego zbioru (Wagilewicz F19-36, 38, 49) ukraińscy badacze postrzegają jako oddzielne prace (Dem'yan 1993, 120; Kyrchyv 1990, 173-174).

Moją polemikę z powyższymi twierdzeniami zacznę od tego, że, po pierwsze, nie mogę się zgodzić z opinią, jakoby rękopis *Demonologii słowiańskiej* zawierała tylko jedna z teczek omawianego zbioru. Z moich obserwacji wynika, że fragmenty tego dzieła znajdują się i w innych wymienionych przeze mnie teczkach. Po drugie, zastanawiam się, czy lwowskie rękopisy to faktycznie jedyny istniejący tekst *Demonologii słowiańskiej*, a nie tylko wstępne rzuty nieodnalezionego jeszcze dzieła. Czyżby Wagilewicz próbował oszukać opinię publiczną, pisząc w swoim czeskim artykule *O upiorach i wiedźmach*, że jest to „fragment j u ż u k o ń c z o n e j

pracy o bogosławiu słowiańskim" (Wahylewič 1840, 233)? Materiały znajdujące się w lwowskim zbiorze F19 na pewno nie sprawiają wrażenia dzieła kompletnego i gotowego do druku, brakuje w nich opracowania wielu zapowiadanych we wstępie tematów. Prawdziwość słów Wagilewicza o istnieniu pracy już ukończonej – której nie reprezentują lwowskie rękopisy – mogłaby potwierdzać też obecność w teczce „Demonologia słowiańska" dokumentu zagadkowo zatytułowanego „Do demonologji str. 268 i nast." (Wagilewicz F19-39, 38): żaden z odnalezionych manuskryptów nie posiada tak wielu numerowanych stron. Może więc nie tylko rozdział o upiorach i wiedźmach został przez uczonego ukończony i rękopisu z opisami fantastycznych postaci obecnych na kartach jego artykułów o Hucułach i Bojkach nadal należy szukać? Pytania te pozostawiam na razie bez odpowiedzi, licząc, że wyjaśnią się w toku moich dalszych badań nad *Demonologią słowiańską* i jej nietuzinkowym, lecz niemalże zapomnianym w kulturze polskiej twórcą: Janem Wagilewiczem – o czym planuję informować w kolejnych publikacjach.

Bibliografia

Baranowski, B. (2019), W kręgu upiorów i wilkołaków: Demonologia słowiańska. Poznań.

Brückner, A. (1918), Mitologia słowiańska. Kraków.

Brückner, A. (1924), Mitologia polska. Warszawa.

Bryk, I. (1921), Materiyaly do istoriyi ukrayins'ko-cheskykh vzayemyn v pershiy polovyni XIX st. L'viv. [Брик, І. (1921), Матеріяли до історії українсько-ческих взаємин в першій половині XIX ст. Львів.]

Dem'yan, H. (1993), Ivan Vahylevych: Istoryk inarodoznavets'. Kyyiv. [Дем'ян, Г. (1993), Іван Вагилевич: Історик і народознавець. Київ.]

Dobrjański, K., Demonologia ludu ukraińskiego: Referat opracowany na podstawie dzieła Włodz. Hnatiuka p. t. „Etnograficznyj zbiryk" 15, 33 i 34. Archiwum PTL, nr inw. 158. Wrocław.

Estreicher, K. (1867), Wagilewicz (Jan), [w:] Encyklopedia powszechna. XXVI. Warszawa, 301-304.

Federowski, M. (1897), Lud białoruski na Rusi Litewskiej. T. 1: Wiara, wierzenia i przesądy ludu z okolic Wołkowyska, Słonima, Lidy i Sokółki. Kraków.

Gałyga, M. (1992), Iwan Wahylewicz (Jan Wagilewicz), [w:] Adamczyk, E. (red.), Portrety ossolińskie. Antologia wspomnień. Wrocław, 86-91.

Gieysztor, A. (1982), Mitologia Słowian. Warszawa.

Gołębiowski, Ł. (1830), Lud Polski, jego zwyczaje, zabobony. Warszawa.

Góra, B. (2023), Jan Wagilewicz (1811-1866) – zapomniany autor niewydanych rękopisów. Przyczynek do badań nad twórczością XIX-wiecznego pisarza galicyjskiego, [w:] Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica 2, 49-77.

Górski, R. (1970), Lwowskie, [w:] Kapełuś, H. | Krzyżanowski, J. (red.), Dzieje folklorystyki polskiej 1800-1863. Epoka przedkolbergowska. Wrocław, 300-357.

Il'nyts'ka, L. (1993), „Rus'ka Triytsya": Markiyan Shashkevych, Ivan Vahylevych, Yakiv Holovats'kyy: Biohrafichnyy pokazhchyk (1834-1990 rr.). L'viv. [Ільницька, Л. (1993), „Руська Трійця": Маркіян Шашкевич, Іван Вагилевич, Яків Головацький: Біографічний покажчик (1834-1990 рр.). Львів.]

Janion, M. (2017), Niesamowita Słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury (wyd. 2 dodruk). Kraków.

Kolberg, O. (1963), Pokucie. III (Dzieła wszystkie. XXXI). Wrocław | Poznań [Przedruk: Kolberg, O. (1888), Pokucie. Obraz etnograficzny. III. Kraków].
Kolberg, O. (1970), Ruś Karpacka. I (Dzieła wszystkie. LIV). Wrocław | Poznań.
Kolberg, O. (1971), Ruś Karpacka. II (Dzieła wszystkie. LV). Wrocław | Poznań.
Kolberg, O. [Hucułowie Dalibora J. Wagilewicza. Tłum. z j. czesk. *Huculové, obyvatele vychodniho pohoři karpatskeho* „Časopis českého Museum" 1839, t. 13, z. 1, s. 45-68] [online]. Archiwum rękopisów Oskara Kolberga, teka 21-22: Pokucie, sygn. 1259, k. 22-23v. Archiwum PTL, https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/427299/edition/341230 (accessed: 15.04.2024).
Kolberg, O. [O upiorach i widmach przez Dalibora J. Wagilewicza. Tłum. z j. czesk. *O upjrech a wid´mách* „Časopis českého Museum" 1840, t. 14, z. 3, s. 232] [online]. Archiwum rękopisów Oskara Kolberga, teka 21-22: Pokucie, sygn. 1259, k. 15-21v. Archiwum PTL, https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/427299/edition/341230 (accessed: 15.04.2024).
Kosiński, T. J. (2019), Bogowie Słowian. Bóstwa, biesy i junacy. Warszawa.
Kozak, Ł. (2023), Upiór. Historia naturalna (wyd. 3). Warszawa.
Kyrchyv, R. F. (1990), Etnohrafichno-fol'klorystychna diyal'nist' "Rus'koyi triytsi". Kyyiv. [Кирчив, Р. Ф. (1990), Етнографічно-фольклористична діяльність "Руської трійці". Київ.]
Linker, T. (1998), Słowiańskie bogi i demony. Z rękopisu Bronisława Trentowskiego. Gdańsk.
Mickiewicz, A. (1934), Literatura słowiańska. Wykłady w Collège de France. Kurs pierwszy. Rok 1841-1842. Płoszewski, L. (oprac.). Warszawa [Biblioteka Narodowa, sygn. II 591.985 A].
Mokry, W. (1981), Folklor i jego rola w działalności „Ruskiej Trójcy", [w:] Studia Polono-Slavica-Orientalia 7, 141-159.
Moszyński, K. (1934), Kultura ludowa Słowian. T. II: Kultura duchowa. Kraków.
Nowosielski (Marcinkowski), A. (1857), Lud ukraiński. I. Wilno.
Pełka, L. (2004), Polskie wizje ukraińskiej ludowej mitologii niższej, [w:] Banek, K. (red.), Polsko-ukraińskie badania religii. Kraków, 167-180.
Pełka, L. (2022), Polska demonologia ludowa. Wierzenia dawnych Słowian. Poznań.
Podbereski, A. (1880), Materiały do demonologii ludu ukraińskiego w powiecie Czehryńskim. Kraków.
Podgórscy, B. | A. (2000), Encyklopedia demonów: Diabły, diabełki, jędze, skrzaty, boginki… i wiele innych. Wrocław.
Pogodin, M. (1841), Galitsiya: Slavyanskiye novosti, [in:] Moskvityanin 1/2, 635. [Погодін, М. (1841), Галиция: Славянские новости, [in:] Москвитянин 1/2, 635.]
Szyc, J. (1865), Słowiańscy bogowie. Warszawa.
Vagilevich, I. (1855), Gutsuly, obitateli vostochnoy otrasli karpatskikh gor, [in:] Panteon 5 (21), 17-56. [Вагилевич, И. (1855), Гуцулы, обитатели восточной отрасли карпатских гор, [in:] Пантеон 5 (21), 17-56.]
Vahylevych, I. (1978), Boyky, rus'ko-slov'yans'kyy lyud u Halychyni, [in:] Zhovten' 12 (410), 117-130. [Вагилевич, І. (1978), Бойки, русько-слов'янський люд у Галичині, [in:] Жовтень 12 (410), 117-130.]
Voytovych, N. (2015), Narodnaya demonolohiya Boykivshchyny. L'viv. [Войтович, Н. (2015), Народная демонологія Бойківщини. Львів.]
Wagilewicz, J. (1841), Pogrzeb u Słowian, [w:] Biblioteka Warszawska 2, 649-658.
Wagilewicz, J. (1844a), O mieszkańcach wschodniej części gór Karpackich, [w:] Przegląd Naukowy 29, 48-60; 30, 73-85.
Wagilewicz, J. (1844b), Szeludywy Buniak. Z podań ludu, [w:] Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich 11, 181-195.
Wagilewicz, J. (F19-36), Zarysy do demonologii. F19, Spr. 36, k. 1-15. Lwów: Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.
Wagilewicz, J. (F19-38), Różne zapisy do Etnologii słowiańskiej. F19, Spr. 38, k. 1-95. Lwów: Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Wagilewicz, J. (F19-39), Demonologia słowiańska. F19, Spr. 39, k. 1-46. Lwów: Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.
Wagilewicz, J. (F19-49), Kronika ludu z Demonologii słowiańskiej. F19, Spr. 49, k. 1-64. Lwów: Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.
Wahylewič, D. J. (1839), Huculové, obyvatele vychodniho pohoři karpatskeho, [w:] Časopis českého Museum 1 (13), 45-68.
Wahylewič, D. J. (1840), O upjrech a wid´mách, [w:] Časopis českého Museum 3 (14), 232-261.
Wahylewič, D. J. (1841), Bojkowé, lid ruskoslowanský w Haličjch, [w:] Časopis českého Museum 1 (15), 30-72.
Wantowska, M. (1958), „Dziady“ kowieńsko-wileńskie, [w:] Krzyżanowski, J. (red.), Ludowość u Mickiewicza. Warszawa, 199-320.
Wójcicki, K. (1837), Klechdy. Starożytne podania i powieści ludu polskiego i Rusi. Warszawa.
Zych, P. | Vargas, W. (2022), Bestiariusz słowiański. Cz. 1 i 2. Olszanica.